

*Ks. Piotr KASIŁOWSKI SJ*

## PRZYKAZANIE MIŁOŚCI BOGA I MIŁOŚCI BLIŻNIEGO W TRADYCYI SYNOPTYCZNEJ

Treść: I. Porównanie synoptyczne. II. Kontekst problemu. III. Analiza odpowiedzi Jezusa: 1. "Słuchaj Izraelu". 2. Miłość Boga. 3. Miłość człowieka. 4. Sens połączenia obu przykazań. 5. Uniwersalizm miłości. IV. Relacja do Jezusa: "Nie jesteś daleko od Królestwa Bożego": 1. Wymaganie Jezusa. 2. Kontekst Nowego Testamentu. Zakończenie.

Tematem tego opracowania jest przykazanie miłości Boga i bliźniego w sformułowaniu synoptyków: Mk 12,28-34; Mt 22,34-40 i Łk 10,25-28.29-37. Teksty te wykazują podobieństwa, ale także i różnice. Można by komentować je kolejno przy uwzględnieniu kontekstu. Swoją uwagę skupimy jednak nad problemami, jakie występują w wymienionych tekstach, rozpoczynając od synoptycznego ich zestawienia.

### I. Porównanie synoptyczne

W Ewangeliach Mateusza (22,35) i Łukasza (10,25), inaczej niż u Marka (10,28), pytanie postawione Jezusowi przez uczonego jest określone jako "wystawienie na próbę". Dzieje się tak, gdyż temat miłości Boga i bliźniego wzbudzał kontrowersje. W Ewangelii Łukasza problem miłości Boga i bliźniego pojawia się jako odpowiedź na pytanie dotyczące warunków osiągnięcia życia wiecznego (10,25). Tym samym wskazuje się, że powiązanie miłości Boga i bliźniego otrzymuje swoje fundamentalne uzasadnienie dopiero w perspektywie życia wiecznego. Mateusz (22,36.38n) i Marek (12,28.31) pytają o największe (pierwsze) przykazanie. Termin "przykazanie" wskazuje na wolę Boga, czyli na pozytywne ustanowienie Boże. W ten sposób problem miłości otrzymuje tu cały swój ciężar gatunkowy. W Ewangelii Marka (12,29) Jezus, zanim przejdzie do przykazania miłości Boga i bliźniego, w swojej odpowiedzi odwołuje się najpierw do podstawowego wyznania wiary starotestamentalnej. Preambuła w postaci wyznania wiary pełni zasadniczą rolę, gdyż jest bazą dla występującego po niej przykazania. Mateusz i Łukasz nie uwzględniają tego wyznania. U Łukasza ponadto sam uczoney w Prawie zachęcony przez Jezusa, udziela odpowiedzi (10,27). Pojawia się problem: czy połączenie przykazania miłości Boga z przykazaniem miłości bliźniego pochodzi od Jezusa, czy też istniało już uprzednio, skoro Łu-

kaszk wkłada je w usta uczonego żydowskiego. U Mateusza widzimy ponadto stwierdzenie, że w tych dwóch przykazaniach wypełnia się całe Prawo (22,40).

Charakterystyczną cechą u Mk jest to, że uczoney powtarza odpowiedź Jezusa chwając ją (12,32-33). Jezus natomiast kończy rozmowę uwagą: "nie jesteś daleko od Królestwa Bożego" (12,34).

U Łukasza na końcowe słowa Jezusa: "dobrze powiedziałeś, czyż to a będziesz żył" (10,28) uczoney w prawie reaguje przez postawienie pytania: "kto jest moim bliźnim" (10,29) i otrzymuje odpowiedź w formie przypowieści (10,30-37).

Po tej analizie trzeba podjąć sprawę kontekstu pytania a następnie przeprowadzić egzegezę odpowiedzi. Należy także omówić odniesienie przykazania miłości Boga i miłości bliźniego do Osoby Jezusa widoczne w wyrażeniu: "nie jesteś daleko od Królestwa Bożego".

## II. Kontekst problemu

Z porównawczej analizy tekstów wynika, że kwestia miłości Boga i miłości bliźniego pojawia się w kontekście, który charakteryzuje się trzema wyznacznikami: jest to kwestia kontrowersji; odpowiedź na nią rozstrzyga o osiągnięciu życia wiecznego; rozwiązanie zostaje udzielone w formie przykazania, za którym stoi autorytet samego Boga.

Sprawa kontrowersji wprowadza nas w rozważania natury historycznej. Wskazanie tego, co podsumowuje całą treść Tory nie było obce, jak świadczy o tym późniejsza tradycja, myśli judaistycznej za czasów Jezusa. Liczba przykazań Prawa żydowskiego w II wieku po Chrystusie sięgała 613 (248 nakazów i 365 zakazów), co świadczyło o silnej tendencji do uszczegółowiania przepisów. Konsekwentnie trzeba było szukać jakiegoś *principium hermeneutycznego*, podsumowującego treść Tory. Odpowiedzi były różne: Hillel (ok 20 r. przed Chr.) utrzymywał, że zasadą jednoczącą całą Torę jest złota reguła ujęta na sposób negatywny, która występuje u Mateusza w sformułowaniu pozytywnym (7,12). Rabbi Akiba (135 r. po Chr.) wskazywał na tekst: "Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz miłował bliźniego jak siebie samego" (Kpł 19,18), jako na zdanie podsumowujące Torę. Simlai (250r. po Chr.) utrzymywał, że tym, co jednoczy Prawo jest wiara<sup>1</sup>. W *Misznie* sprawy prawne, kultowe i normy dotyczące czystego i nieczystego są wymienione jako podstawowe dla Prawa<sup>2</sup>. Filon Aleksandryjski, który jest przedstawicielem judaizmu hellenistycznego, wskazuje z jednej strony na przykazanie oddawania czci Bogu a z drugiej na miłość bliźniego jako na dwa podstawowe pouczenia, którym są podporządkowane przepisy partykularne<sup>3</sup>. Podobne nauczanie występuje w judaizmie: "Miłujcie tylko Pana i waszego bliźniego, miejcie współczu-

<sup>1</sup> R. SCHNACKENBURG, *Nauka moralna Nowego Testamentu*, Warszawa 1983, 84.

<sup>2</sup> STRACK H.L. - P. BILLERBECK, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrash*, t.1, München 1963, 905-907.

<sup>3</sup> Por. *Spec. Leg.* 2,63.

cie dla słabych i biednych"<sup>4</sup>. E. Schweizer nie wyklucza jednak chrześcijańskiej interpolacji w tym tekście<sup>5</sup>.

Mateusz pisze, że Jezus został "wystawiony na próbę" przez uczonego w Prawie (gr. *nomikos*), który chce wiedzieć, jaki z 613 przepisów jest najważniejszy<sup>6</sup>. Tora zostaje więc potraktowana jako Księga Prawa, a uczonego w Prawie szuka u Jezusa odpowiedzi na pytanie, na które dotychczas nie było jednoznacznej odpowiedzi. Określenie rozmówcy Jezusa jako "uczonego w Prawie" nasuwa myśl, że przeciwnicy chcieli wciągnąć Jezusa w dyskusję na płaszczyźnie prawnej i stawiając kontrowersyjne pytanie, zamierzali wprawić w kłopot Tego, który tak często występował przeciw ich interpretacjom Prawa. Jezus musiałby bowiem przyznać, że tego rodzaju przepisu nie ma i znalazłby się na dokładnie tym samym poziomie wobec Prawa, jak faryzeusze i uczeni w Prawie.

Jezus nie ma na uwadze przykazania w sensie prawnym lecz moralnym, co dla pytającego uczonego w Prawie nie może stanowić zasady rozstrzygającej w spornych kwestiach. Pośrednio Jezus neguje z góry przyjęte założenie, że istnieje jakiś biblijny przepis, który pod względem ważności przewyższa inne normy i tym samym daje do zrozumienia, że właściwym sensem Księgi Prawa są ściśle religijne wymagania miłowania Boga. Ten duchowo-religijny wymiar przewyższa formalno-prawny<sup>7</sup>.

Różne sytuacje kontrowersji, o których mowa w Ewangeliach, były dla Jezusa okazją do udzielenia wyjaśnień, w świetle Objawienia Bożego. Jezus nie dał się sprowokować do prawnej polemiki, lecz rozstrzygnął problem zgodnie z wolą Bożą<sup>8</sup>. Odpowiedź Jezusa ma więc religijny charakter, co trzeba mieć na uwadze przy szukaniu rozwiązania kwestii relacji przykazania miłości Boga i przykazania miłości bliźniego.

---

<sup>4</sup> *Test. Iz* 5,2.

<sup>5</sup> E. SCHWEIZER, *Das Evangelium nach Markus*, (Das Neue Testament Deutsch 1), Göttingen 1975<sup>4</sup>,138.

<sup>6</sup> A.J. Hultgren uważa, że Mateusz, widząc różnicę między egzegezą chrześcijańską i egzegezą związaną z kręgiem faryzeuszy, posłużył się formą *Streitgespräch* (The Double Commandment of Love in Mt 22:34-40, Its Sources and Compositions, *CBQ* 16 (1974) 373-378).

<sup>7</sup> P. GAECHTER, *Das Matthäus Evangelium*, Innsbruck-Wien-München 1962, 712.

<sup>8</sup> Podobnie miała się sprawa z podatkiem płaconym Cezarowi (Mt 22,15-22) i z kwestią "nierozzerwalności małżeńskiej" (Mt 19,1-9). W obydwu przypadkach Jezus sprowadził swoich rozmówców na bardziej pierwotną płaszczyznę i odniósł ich do zasadniczych kwestii relacji do Boga. Zamiast rozstrzygnięć administracyjnych, dotyczących płacenia podatku, przypomniał rozmówcom o podstawowym obowiązku względem Boga, któremu należy oddać to, co jest Jego. Potem dopiero można mówić o prawidłowych relacjach międzyludzkich i o konkretnym płaceniu podatków. Rozmówcy pomijali to fundamentalne odniesienie do Boga. W przypadku "nierozzerwalności małżeństwa" Jezus odsyła ich do pierwotnego zamysłu Bożego, według którego mężczyzna i kobieta, łącząc się ze sobą, stają się nierozzerwalną wspólnotą życia: "będą oboje jednym ciałem". Rozmówcom, którzy na podstawie przepisów prawa Mojżeszowego spekulowali o możliwości oddalenia żony, Jezus przypomniał pierwotny plan Boży odnośnie człowieka. Kontrowersja staje się więc dla Jezusa okazją do przypomnienia prawdziwej i zasadniczej nauki, w świetle której można dopiero udzielać innych szczegółowych rozstrzygnięć.

Drugą charakterystyką kontekstu, w jakim pojawia się kwestia miłości Boga i bliźniego jest perspektywa życia wiecznego<sup>9</sup>, na co wskazuje Ewangelia Łukasza. Okazuje się bowiem, że dopiero przez odniesienie do życia wiecznego pytanie o miłość uzyskuje swoją definitywną odpowiedź. Pytanie to (Łk 10,25) świadczy o zainteresowaniu życiem wiecznym, a także o tym, że pytający zdaje sobie sprawę, iż dla jego osiągnięcia trzeba coś czynić. Życie wieczne, które jest darem, jest jednocześnie uwarunkowane współpracą człowieka. Pytanie uczonego sięga poza krąg codziennych trosk i zainteresowań. Rozmówca ma świadomość, że śmierć nie unicestwia egzystencji człowieka, lecz prowadzi go do nowego życia, które jest niezniszczalne i wieczne. Jakość życia po śmierci jest uwarunkowana i uzależniona od jakości życia doczesnego: może być pełną radością lub sytuacją kary. Świadomość tych konsekwencji ludzkich postaw skłania do refleksji. Nieroztropna postawa została opisana w Łk 12,13-21<sup>10</sup>. Dla Jezusa życie wieczne stanowi podstawowe kryterium oceny spraw doczesnych. Dopiero świadomość zależności między jakością życia wiecznego i charakterem prowadzonego życia doczesnego determinuje to, "jakie zachowanie na drodze do Jerycha jest właściwe, a jakie fałszywe"<sup>11</sup>. Kwestia miłości jest wszędzie żywa tam, gdzie perspektywa ocen nie ogranicza się do tego świata, lecz wykracza poza ziemską rzeczywistość.

Termin *przykazanie* stanowi trzecie dookreślenie kontekstu pytania o miłość Boga i miłość bliźniego. W Starym Testamencie *przykazanie* jest rzeczywistością centralną. Posługuje się nim Bóg, gdy zwraca się do człowieka i objawia mu swoją wolę<sup>12</sup>. Jezus głosząc Dobrą Nowinę wymaga zachowywania przykazań starotestamentalnych, z których cytuje jednak tylko dekalog i największe przykazanie. Fakt, że w Ewangelii nie odwołuje się do żadnych innych przepisów, trzeba zinterpretować jako naleganie na odkrycie autentycznej woli Boga i odróżnienie jej od wszelkich innych ludzkich tradycji (por. Mk 7,1.11)

Oprócz żądania zachowywania przykazań znajduje się w Ewangelii wezwanie do naśladowania Jezusa (Mk 10,21). Postępowanie za Jezusem jest umieszczone na tym samym poziomie co zachowywanie przykazań Bożych. Wprawdzie ich nie zastępuje, ale ma charakter warunku wejścia do Królestwa Bożego (Mk 10,30).

Przykazania miłości Boga i miłości bliźniego są zatem fundamentalnymi przykazaniem, za którymi stoi autorytet samego Boga, Obok nich stoi wymaganie naśla-

<sup>9</sup> W świadomości żydowskiej problem życia wiecznego zaczyna nabierać znaczenia za czasów proroka Daniela: "Wielu zaś, co posnęli w prochu ziemi, zbudzi się: jedni do wiecznego życia, drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrzynie" (Dn 12,2) (J.H. FITZMYER, *The Gospel According to Luke X-XXIV*, AB 28A Garden City, NY 1985, 880). Świadomość tego, że człowiek po śmierci nie przeżywa tylko w szeolu, lecz posiada prawdziwe życie z Bogiem jest bardziej jasna od 2 w. przed Chr. w Izraelu (H. SCHÜRMAN, *Das Lukas-evangelium*, 2 Teil, Erste Folge: Kommentar zu Kapitel 9,51-11,54, Freiburg-Basel-Wien, 132).

<sup>10</sup> Z Synoptyków tylko Łukasz używa terminu *afron* - głupi.

<sup>11</sup> K. STOCK, *Gesù la Bontà di Dio*, Roma 1991, 82.

<sup>12</sup> Czasownik *entellomai* (nakazywać) występuje 400 razy w *Septuagincie*; rzeczownik *entole* (przykazanie) 244. Terminy te występują często w Pięcioksięgu, a szczególnie w Księdze Powtórzonego Prawa.

dowania Jezusa, który w swojej Osobie i swej "drodze" w autentyczny sposób zinterpretował i wypełnił miłość, czyniąc z siebie dar dla ludzkości<sup>13</sup>.

### III. Analiza odpowiedzi Jezusa

#### 1. "Słuchaj Izraelu"

W wersji Markowej Jezus w swojej odpowiedzi najpierw cytuje fundamentalne wyznanie wiary starotestamentalnej (Pwt 6,4), a dopiero w dalszym ciągu mówi o fundamentalnym przykazaniu. Wyznanie wiary określa rzeczywistość<sup>14</sup>, a przykazanie jedyną możliwą i adekwatną odpowiedź człowieka.

Należy zauważyć, że między wyznaniem wiary (przesłaniem) i przykazaniem występuje ścisła zależność. W osobistym doświadczeniu może ona być podstawą dla zachowania wskazanego w przykazaniu<sup>15</sup>.

Polecenie "słuchaj *Izraelu*" uwypukla pozycję Jezusa jako Nauczyciela, który ma autorytet. Jego zadanie polega na pouczeniu ludzi o woli Bożej. Cytatem z Pwt 6,4 Ewangelista nawiązuje do poprzednich opisów, np. przemienienia Jezusa, którego trzeba słuchać, gdyż będąc Synem Bożym posiada pełnię Bożego Objawienia i kompetentnie interpretuje wolę Boga (Mk 9,2-9)<sup>16</sup>. By móc naprawdę miłować Boga, trzeba słuchać Jezusa, który objawia prawdziwe oblicze Boże.

#### 2. *Miłość Boga*

Bóg jest jedynym Panem i poza Nim nie ma innego. Z tego względu człowiek ma się powierzyć Bogu z całą swoją egzystencją. Miłość Boga zostaje opisana przy pomocy duchowych "władz" człowieka, którymi ma się on całkowicie zwracać ku Bogu. Wymienione władze miłości (Mk 12,30) mogą być pojmowane w następujący sposób: "serce" oznacza władzę woli, rozumienie w głębszym znaczeniu tego słowa,

---

<sup>13</sup> *Dizionario dei Concetti Biblici del Nuovo Testamento*, wyd. L. COENEN - E. BEYREUTHER - H. BIETENHARD, Bologna 1986, 319.

<sup>14</sup> Polecenie "słuchaj Izraelu" w Starym Testamencie służyło do podkreślenia jedyności Boga w tym znaczeniu, że jest On jeden w odróżnieniu od wielu pogańskich bóstw. Wyznanie to łączyło wielość miejsc kultu i różnorodne tradycje o Jahwe (por. J. GNILKA, *Marco*, Assisi 1987, 662).

<sup>15</sup> Podobną strukturę (obiektywna rzeczywistość - nakaz z niej płynący) spotykamy wielokrotnie w Ewangeliach. W Mk 1,14-15 wezwanie do nawrócenia i do wiary w Ewangelię opiera się na przesłaniu: przybliżyło się do was Królestwo Boże. Rzeczywistość Bożego działania ma być poznana i zinterioryzowana, by stanowić podstawę dla postępowania człowieka, opisanego w dalszej kolejności. Nawrócenie jest spowodowane wielkością i znaczeniem rzeczywistości, z którą człowiek się styka (Ewangelia).

<sup>16</sup> W ten sposób została "odrzucona idea, jakoby Mojżesz i Eliasz posiadali ten sam autorytet co Jezus; przede wszystkim jednak Bóg domaga się posłuszeństwa wobec Jego poleceń" (por. F. W. BEARE, *Il Vangelo secondo Matteo*, Roma 1990, 409).

nie tylko intelektualne<sup>17</sup>; "dusza" oznacza to co stanowi osobę albo daje witalną moc, czyli życie<sup>18</sup>; "umysł" - władzę intelektu, to co dotyczy myśli<sup>19</sup>. Poza tymi zdolnościami człowieka wymienia się "siłę" w ogólności<sup>20</sup>. Lista tych "władz" nie zamierza wyznaczyć jasnych granic, ani nie jest pełna. Przykazanie nalega, aby człowiek zaangażował wszystkie swoje zdolności, władze i siły. Każda z tych władz jest poprzedzona atrybutem: "Z całego serca, z całej duszy, całym umysłem...", co wskazuje na intensywność zwrócenia się do Boga. To przykazanie przeciwstawia się wszelkim poglądom ludzkim, które ograniczają miłość do jakichś ofiar, rzeczy materialnych czy formuł modlitewnych pozostających na zewnątrz człowieka bez włączenia w to samej osoby w sposób wiążący i definitywny. W miłowanie Boga człowiek ma być zaangażowany całkowicie, z całym swoim wnętrzem.

### 3. Miłość człowieka

Jezus był zapytany jedynie o pierwsze przykazanie. W swojej odpowiedzi jednak wymienia zaraz drugie: "Będziesz miłował bliźniego jak siebie samego". Jezus wskazuje na miłość, względem siebie samych, jako na kryterium miłości bliźniego. "Miłość do nas samych nie polega na mocnych uczuciach, na silnych emocjach, lecz na przyjęciu nas samych z tym wszystkim, co do nas należy i co stanowi o naszej osobie i naszym losie, z naszymi zdolnościami i ograniczeniami"<sup>21</sup>. Przejawem miłości do nas samych jest to wszystko, co czynimy dla siebie, realizując siebie w życiu. Samoakceptacja jest pozytywną odpowiedzią wobec stwórczej woli Boga, bo w końcu człowiek zależy od Boga i to, że jest taki a nie inny, wypływa z postanowienia Bożego.

Miłość do bliźniego ma posiadać tę samą naturę, jak miłość do nas samych<sup>22</sup>. Oznacza to z naszej strony akceptację drugiej osoby i uznanie, że jest ona stworzona i chciana przez Boga podobnie jak my.

To wymaganie nie neguje różnic między ludźmi, ani ich nie znosi. Tym co jest zasadnicze i co ludzi łączy między sobą, czyniąc ich w radykalny sposób równymi, jest relacja do Boga. Jako stworzenie każdy posiada tę samą godność i wartość. Różnorodność darów jest jednak użyta w sposób niewłaściwy, gdy staje się pretekstem

<sup>17</sup> J. BEHM, *kardia*, *Theological Dictionary of the New Testament (=TDNT)* 3, wyd. G. KITTEL - R. FRIEDRICH, Grand Rapids - London 1966, 605-614.

<sup>18</sup> E. SCHWEIZER, *psyche*, *TDNT* 9, 1974, 637-656.

<sup>19</sup> J. BEHM, *dianoia*, *TDNT* 4, 963-967. J. GNILKA, *dz. cyt.*, 663.

<sup>20</sup> W. GRUNDMANN, *ischys*, *TDNT* 3, 397-402.

<sup>21</sup> K. STOCK, *Gesù la Buona Notizia*, Roma 1990, 135.

<sup>22</sup> "...dodatek do przykazania miłości bliźniego: "jak siebie samego" nie jest rozumiany w sensie jakiegos ograniczenia. Miłość samego siebie, która jest w każdym człowieku czymś pierwotnym i żywotnym, winna być raczej czynnikiem, który w sposób niezawodny przypomina, jak daleko powinna iść nasza miłość bliźniego" (R. SCHNACKENBURG, *dz. cyt.*, 94.)

do wynoszenia się nad innych<sup>23</sup>. W Ewangelii Łukasza miłość "jak siebie samego" jest zobrazowana przypowieścią o Dobrym Samarytaninie (Łk 10,30-37). Przypowieść ta neguje interpretowanie dodatku "jak siebie samego" w znaczeniu jakiegokolwiek ograniczenia. Każdy znajdując się w sytuacji poszkodowanego, miałby prawo oczekiwać pomocy od drugiego.

#### 4. *Sens połączenia obu przykazań*

Jezus ściśle połączył przykazanie miłości Boga z miłością bliźniego<sup>24</sup>, chociaż brak takiego ich zestawienia w Starym Testamencie, aczkolwiek w nim występują. Przez to połączenie Jezus nadał im większą ekspresję<sup>25</sup>. Prawdziwa miłość Boga jest tam, gdzie działa jako miłość bliźniego. Miłość Boga, która nie ma oddźwięku w miłości bliźniego, nie jest miłością w rozumieniu Jezusa i odwrotnie miłość bliźniego bez zakorzenienia w Bogu jest nieprawdziwa. W tym sensie drugie przykazanie jest równe pierwszemu. Praktyczne wypełnienie jednej miłości bez drugiej jest niemożliwe. Obydwa przykazania są ze sobą wewnętrznie złączone i stanowią w tym połączeniu niepodzielną całość. W tej jedności jest w jakiś sposób ukazana tajemnica samego Słowa Wcielonego, w którym w przedziwny sposób łączy się to co "boskie" z tym, co "ludzkie". Zachowanie człowieka ma więc odpowiadać relacjom, w jakich znajduje się on "od początku". Ponieważ od Boga otrzymał wszystko, do Niego też ma wszystko kierować. Skoro Bóg stworzył ludzi jako osoby posiadające tę samą godność, należy uznać ten fakt poprzez rzeczywistość wzajemnej służby. W ostatecznej konsekwencji można pojmować miłość jako zgodę na porządek stwórczy.

#### 5. *Uniwersalizm miłości*

Odpowiedź Jezusa na pytanie uczonego (Mk 10,27) wyklucza istnienie jakiegokolwiek granicy w stosowaniu przykazania miłości bliźniego<sup>26</sup>. Odrzucone zostają kryte-

---

<sup>23</sup> K. STOCK, *Gesù la Buona Notizia*, Roma 1990, 135-136.

<sup>24</sup> W Ewangelii św. Łukasza połączenie przykazań występuje w wypowiedzi uczonego w Prawie (Łk 10,27). Można przyjąć, że słyszał on już o tym w którejś z nauk Jezusa. Tak interpretuje R. SCHNACKENBURG, *dz. cyt.*, 83.

<sup>25</sup> W. HARRINGTON, *Mark*, Dublin 1984<sup>3</sup>, 191.

<sup>26</sup> "Przykazanie miłości bliźniego w Księdze Kapłańskiej (19,18) odnosi się tylko do 'społeczności synów Izraela', a więc do członków religijno-narodowego związku Izraela. Jednak obcy, który mieszkał wśród Izraelitów, miał być uważany za obywatela: 'Będziesz go miłował jak siebie samego' (Kpł 19,34). W późnym judaizmie przykazanie to stosowano do pełnoprawnego prozelity, przyjmującego obrzezanie i chrzest. Żydzi byli na ogół dalecy od tego, żeby to przykazanie po prostu rozszerzyć na wszystkich ludzi". (R. SCHNACKENBURG, *dz. cyt.*, 87).

Słowo "bliźni" z Kpł 19,18 w rozumieniu Jezusa natomiast nie może być rozumiane w sensie prawnym, jako członek ludu Izraelskiego, lecz utożsamia się z każdym człowiekiem. Jezus w tym przykazaniu starotestamentalnym widzi zamiar Boga, który chce swój lud wnieść ponad egoizm ograniczający miłość do członków własnego narodu. Do takiej interpretacji skłania nas przypowieść o Miłosiernym Samarytaninie.

ria pokrewieństwa, przynależności do tego samego narodu, czy wyznawania tej samej religii. Jezus nie tylko zaprzecza istnieniu jakiś ograniczeń co do ilości osób, którym trzeba okazywać miłość, ale przeciwnie -jak to ma miejsce przy wielu innych okazjach - poszerza horyzont rozumienia przykazania miłości. Kiedy bowiem uczony w Prawie pyta: "Kto jest moim bliźnim", Jezus zmienia kierunek dyskusji i każe odpowiedzieć na pytanie: "Kto stał się bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?" Zmiana perspektywy oznacza, że w przypadku miłości bliźniego w centrum znajduje się obiektywna sytuacja człowieka znajdującego się w potrzebie, a nie subiektywne uwarunkowania czy też rachunek strat i zysków. O tym, kto jest bliźnim nie decydują sympatie czy stopień pokrewieństwa, jak o tym mógł sądzić uczony w Prawie, lecz rzeczywista sytuacja potrzeby udzielenia drugiemu pomocy. Przypowieść o "dobrym Samarytaninie" ukazuje człowieka w potrzebie jako tego, który komplikuje i zakłóca komuś życie, ale jednocześnie stwarza okazję do okazania miłości i stania się bliźnim<sup>27</sup>.

#### IV. Relacja do Jezusa: "Nie jesteś daleko od Królestwa Bożego"

##### 1. Wymaganie Jezusa

W wersji Markowej uczony w Piśmie powtórzył odpowiedź udzieloną przez Jezusa i dodał swój komentarz (12,32-33). Jezus aprobuje ten komentarz, ale stwierdza: "Nie jesteś daleko od Królestwa Bożego" (w. 34)<sup>28</sup>. Mogłoby się wydawać, że postawa uczonego zasługuje tylko na pochwałę i na pozytywną ocenę, tymczasem spotyka się z pewną rezerwą ze strony Jezusa<sup>29</sup>. Stwierdzenie bowiem, że ktoś jest niedaleko od Królestwa Bożego z jednej strony faktycznie wskazuje na znajdowanie się na dobrej drodze, z drugiej jednak daje do zrozumienia, że istnieje pewien brak, gdyż do Królestwa Bożego jeszcze się nie przynależy<sup>30</sup>. Brak ten nie wynika z moralnego uchybienia, gdyż tego nie można wyczytać w kontekście, lecz dotyczy wypowiedzi

<sup>27</sup> ORTENSIO DA SPINETOLI, *Luca. Il Vangelo dei poveri*, Assisi 1986, 382.

<sup>28</sup> Wyrażenie "Królestwo Boże" oznacza "sferę, w której panuje Bóg" i przedstawia prawdę o Jego potędze nie w sposób abstrakcyjny, lecz bardzo konkretny. Słowo "Królestwo" w sposób pośredni wskazuje na istnienie ludu, wobec którego Bóg sprawuje swoją władzę. Modelem, który służy do opisanego panowania Boga jest postać pasterza (Ps 23,1). Wskazuje się w ten sposób na troskę, którą Bóg obejmuje swoje stworzenia. Jezus na początku Ewangelii jest przedstawiony jako ten, który przepowiada Królestwo Boże i który łączy w sposób nierozdzielny przybliżenie się Królestwa ze swoją Osobą (por. B. KLAPPERT, *basileia*, DCB 1524-1538).

<sup>29</sup> W ten sposób interpretuje K. STOCK (*L'attività di Gesù a Gerusalemme*, Roma 1990-1991, 122). Inni komentatorzy nie zwracają uwagi na specyficzną formę wypowiedzi Jezusa i widzą tutaj zachętę kierowaną do uczonego (por. J. GNILKA, *dz. cyt.*, 665; W. HARRINGTON, *dz. cyt.*, 191). K. Kertelge wypowiedź o Królestwie traktuje jako potwierdzenie tego, że dwa przykazania miłości nie zwracają się ku Prawu lecz dotyczą eschatologicznego Królestwa Bożego, które rozpoczęło się wraz z działalnością Jezusa (Das Doppelgebot der Liebe im Markusevangelium, *TrThZ* 103(1994) 1, 54).

<sup>30</sup> Należy przypomnieć sformułowanie całkowicie pozytywne: "do takich bowiem należy Królestwo Boże" (Mk 10,14).



uczonego w Piśmie, jak na to wskazuje następna perykopa. W Mk 12,35-37 Jezus stawia słuchaczom zasadnicze pytanie dotyczące poznania tożsamości Jego Osoby: "Jak Mesjasz może być (tylko) synem Dawida, jeżeli Dawid sam nazywa go Panem" (w.35.36). Pytanie to pozostaje bez odpowiedzi, nakłaniając do refleksji wszystkich obecnych. To pytanie jest obecne podczas działalności Jezusa w Jerozolimie. Definitywna odpowiedź zostaje na nie udzielona w momencie, gdy "droga" Jezusa dobiega kresu (Mk 14,61n; 15,39).

Jezus idzie w swoich żądaniach dalej niż wypowiedź uczonego w Piśmie (Mk 12,32-34) i chociaż integruje fundamentalną treść objawienia Starego Testamentu rozszerza jego granice. By móc przynależć do Królestwa Bożego, którego definitywne przybliżenie się jest podstawową treścią przepowiadania Jezusa, trzeba uznać, że Jezus jest Synem Bożym, zachowując jednocześnie starotestamentalne objawienie o Bogu, Jedynym Panu<sup>31</sup>. Jezus wymaga prawdziwego poznania Jego Osoby. Wola Boża objawia się bowiem nie tylko w przykazaniach Bożych lecz także w Osobie Jezusa i w Jego "drodze". Związanie się zaś z Nim daje człowiekowi udział w Królestwie Bożym. Objawienie się woli Bożej w Jezusie nie znosi, lecz interpretuje Objawienie Boże podane w starotestamentalnych przykazaniach. Trzeba więc postąpić dalej w interpretacji i we wprowadzaniu w życie przykazania miłości Boga i bliźniego. Dokonuje się to przez naśladowanie Jezusa<sup>32</sup>. On chciał doprowadzić uczonego w Piśmie do głębszego poznania tajemnicy swojej Osoby.

## 2. Kontekst Nowego Testamentu

Przykazanie miłości Boga i bliźniego musi być rozpatrywane na tle całej nauki Jezusa<sup>33</sup>. Objawił On Boga jako Ojca i dlatego każda Jego wypowiedź otrzymuje nową, pogłębianą treść. W życiu Jezusa można rozpoznać podwójny kierunek miłości: z miłości do Ojca bierze początek jego bezgraniczne oddanie się dla ludzi, które objawia się zwłaszcza w ofierze krzyżowej. O tej miłości świadczą antytezy z Kazania na Górze (Mt 5,21-48), jak i scena Sądu Ostatecznego (Mt 25,31-46). Połączenie miłości Boga i miłości bliźniego występuje szczególnie mocno w wypowiedziach na temat pojednania. Często, a przy tym w charakterystycznych momentach swojego nauczania, Jezus mówił o konieczności przebaczenia ludziom, którzy zawinili przeciwko bliźnim. Zwracał uwagę na to, że otrzymanie przebaczenia od Boga jest warunkowane gotowością przebaczenia bliźnim (Mt 6,12; Łk 11,4). W tym świetle musi być interpretowane przede wszystkim piąte błogosławieństwo (Mt 5,7; 18,33).

Po prośbie "i odpuść nam nasze winy" zostaje zmieniona regularna struktura tej modlitwy i uwaga jest kierowana na człowieka: "tak jak my przebaczymy naszym

---

<sup>31</sup> Podobna struktura występuje w 10,17-31 - by wejść do życia wiecznego oprócz przestrzegania przykazań starotestamentalnych wymagane jest pójście za Jezusem; 1Kor 8,46 obok wyznania wiary w Jedynego Boga wymaga uznania Jezusa za Pana.

<sup>32</sup> K. STOCK, *Alcuni aspetti della cristologia marciiana*, Roma 1989, 45.

<sup>33</sup> C. SPICQ, *Agapé dans le Nouveau Testament*, Paris, t. I (1958); II (1959); III (1959).

winowajcom" (6,12). Zwracając się do Boga i prosząc go o przebaczenie, człowiek uzależnia swoją prośbę od własnego zachowania względem bliźnich. Zgadza się na to, że Bóg mu przebaczy w takim stopniu, w jakim on przebacza innym. Z tej modlitwy na nowo zostaje podjęta w bliskim kontekście tylko kwestia przebaczenia (Mt 6,14-15), wskazując tym samym na połączenie relacji do Boga z postępowaniem względem bliźniego. Marek, który nie podaje modlitwy Pańskiej, podkreśla wzajemną zależność między przebaczeniem uzyskanym od Boga i przebaczeniem udzielonym bliźniemu w swoim najdłuższym pouczeniu o modlitwie: "Ojciec przebaczy wam, jeżeli wy przebaczycie innym" (Mk 11,20-26). Jezus przez przykazanie miłości Boga i bliźniego wskazuje na dzieło, które ma trwać całe doczesne życie człowieka i otwiera nam życie wieczne.

### *Zakończenie*

Kwestia miłości otrzymała definitywną odpowiedź od Jezusa, który praktykowanie miłości wskazał jako warunek posiadania życia wiecznego i jako przejaw woli Bożej zawartej w przykazaniu. W nauce Jezusa znajdujemy ściśle połączenie dwóch przykazań, występujących w Starym Testamencie w odrębnych kontekstach. Miłość do Boga dotyka najbardziej wewnętrznej strony człowieka, który z pełnym zaangażowaniem, przy pomocy swoich władz, czyni z siebie dar Bogu. Miłość do drugiego człowieka, będąca w swoim zasięgu uniwersalna, nie niweluje różnic między ludźmi lecz jest akceptacją drugiej osoby na wzór samego siebie, czym potwierdza się stwórczą wolę Boga. Przykazanie miłości Boga i bliźniego posiada swoje istotne odniesienie do Jezusa, w którym w pełni objawia się wola Boża i przez którego ludzie mają dostęp do Królestwa Bożego.

## THE COMMANDMENT OF LOVE IN THE SYNOPTIC TRADITION

### *(Summary)*

The subject of this article is the commandment of love in the synoptic tradition: Mc 12:28-34; Mt 22:34-40; Lk 10:25-28.29-37. We discuss the context in which the problem of love arises: controversy, eternal life and commandment. In our exegesis we draw attention to the fundamental confession of faith, which is the basis of the answer given by Jesus. The significance of the commandments to love God and neighbour is explained as well as the mutual connection and universal application. Finally we treat the question of the relation of the commandment to the Person of Jesus.